

**PROTOKÓŁ Nr XXIV /2013
z XXIV SESJI RADY GMINY WIDUCHOWA
z DNIA 18 WRZEŚNIA 2013 ROKU**

XXIV Sesja Rady Gminy odbyła się w dniu 18września 2013 roku, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Widuchowa. Trwała od godz. 9⁰⁰ do godz. 11²⁵. W Sesji wzięło udział 14 radnych tj. 93,33 %składu Rady (lista obecności radnych stanowi załącznik Nr 1 do Protokołu Nr XXIV/2013). Ponadto w Sesji uczestniczyli Wójt Gminy Michał Lidwin, Sekretarz Gminy Ewa Pawłowska, Skarbnik Gminy Marcin Bachta, Radca Prawny Krzysztof Judek oraz sołtysi (lista obecności sołtysów stanowi załącznik Nr 1 do protokołu).

Ad. I. Otwarcie sesji.

Obrady Sesji otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy, która przywitała obecnych.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że grupa radnych: (zgodnie z art.20 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r.)Pani Anna Kusy – Kłos, Pan Waclaw Gołąb, Pan Zdzisław Merski, Pan Bogusław Krawczyk, Pan Dariusz Józef Filipiak, Pani Jolanta Monika Szmiłyk zwołała sesję na dzień dzisiejszy i dlatego taka sesja dzisiaj się odbywa.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „Szanowna Pani, ja chciałem zwrócić uwagę, że myśmy nie zwoływali sesji, my nie mamy takich kompetencji, myśmy złożyli wniosek o zorganizowanie sesji a to Pani zorganizowała i zwołała sesję, Dziękuję.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Przepraszam, rozumiem, przejęczyłam się. Tak, wpłynął wniosek. Dziękuję, przejęczyłam się. Każdemu się zdarza.”.

Ad. II. Stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca Rady Gminy na podstawie dowodów zwołania Rady oraz listy obecności stwierdziła quorum, a tym samym stwierdziła, że uchwały podejmowane na Sesji będą prawomocne.

Ad. III. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad, który stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

W głosowaniu jawnym Rada Gminy 14 głosami „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”, przyjęła porządek obrad, który stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. IV. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodnicząca Rady zapytała, kto jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji.

W głosowaniu jawnym Rada Gminy 8 głosami „za”, 6 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” przyjęła Protokół Nr XXIII/2013 z XXIII Sesji Rady Gminy z dnia 11 września 2013 r.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Czy Państwo Radni, którzy są „przeciw”, mają uwagi do protokołu? Nie widzę uwag. W związku z tym protokół został przyjęty 8 głosami „za”, 6 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.”.

Ad.V. Sprawozdanie Wójta Gminy Widuchowa z działalności w okresie od poprzedniej sesji Rady Gminy Widuchowa wraz z informacją o wykonaniu uchwał.

WRZESIEN

Wójt Gminy poinformował, że sprawozdanie Wójta obejmuje krótki okres czasu, w sumie siedem dni. Dodał, że w ciągu tych siedmiu dni oczywiście codziennie był w pracy, ale z tych ważniejszych spraw, poza bieżącymi sprawami gminy to między innymi:

Wójt Gminy poinformował, że w poniedziałek był umówiony i spotkał się z Księdzem Proboszczem Parafii Krzywin. Wstępnie uzgodniono, że spotkanie potrwa blisko czterdzieści minut, lecz w związku z wnioskiem o zwołanie sesji, zaszła konieczność zwołania posiedzenia komisji i spotkanie to należało skrócić do kilku minut. Wójt Gminy dodał, że takie spotkania są potrzebne, ponieważ pozwalają w jakiś sposób rozwijać współpracę pomiędzy władzą duchową a władzą samorządową.

Wójt Gminy poinformował, że w poniedziałek odbyła się Komisja Finansów i Gospodarki, w której uczestniczył, we wtorek Komisja Samorządu i Oświaty w której również uczestniczył.

Wójt Gminy poinformował, że również we wtorek odbyło się kolejne Zgromadzenie Związku Gmin Dolnej Odry. Jak wiadomo Związek funkcjonuje od dłuższego czasu i priorytetem jego działalności jest nowa ustawa, która weszła w życie 1 lipca. Wójt Gminy dodał, że Zarząd przedstawił informację z przebiegu realizacji tej ustawy i na dzień dzisiejszy można powiedzieć, że nie jest tak źle. Związek ma pełną płynność finansową, w trakcie dwóch miesięcy będzie rozważona sprawa propozycji zmian stawek, chodzi o odpady segregowane i niesegregowane. Wójt Gminy poinformował również, że większość od razu zasugerowała, żeby iść w kierunku obniżenia stawki dla tych, którzy segregują odpady, jeżeli takie będą możliwości. Potrzeba na to czasu, aby ustabilizowały się koszty funkcjonowania Związku i wpływy z opłat. Wójt Gminy poinformował, że mieszkańcy Gminy Widuchowa w 60 % zadeklarowali segregację odpadów i to jest jeden z najniższych wskaźników w całym Związku. Najwyższy wskaźnik z deklaracji o segregacji posiada nasza sąsiednia gmina, Gmina Banie – 86%. Wójt Gminy dodał, że jak już informował, cena jaką Związek płaci wykonawcy za tonę odpadów segregowanych wynosi jeden złoty, plus osiem procent VAT, natomiast za odpady niesegregowane Związek płaci 445 złotych plus osiem procent VAT. Wójt Gminy poinformował, że były też uwagi zgłaszane przez członków, podobne do tych, które są zgłaszane u nas na sesji. Uwag, co do funkcjonowania Związku jest coraz mniej, ale jednak pojawiają się one. Nad wszystkimi pracuje Zarząd. Wójt Gminy powiedział ponownie, że Związek ma zachowaną płynność finansową. Dodał, że ilość zbieranych odpadów segregowanych jest mniejsza, jak przed wprowadzeniem nowej ustawy. Powiedział, że tu jest jeszcze duże pole do popisu zarówno dla Związku, ale również parlamentarzystów, którzy powinni w jakiś sposób tak zmienić tą ustawę aby iść w kierunku spełniania norm i dyrektyw unijnych w tym zakresie.

Wójt Gminy przedstawił informację o wykonaniu uchwał rady, która stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady zapytała czy są pytania do sprawozdania Wójta Gminy.

Pytań odnośnie sprawozdania nie zadano.

Ad. VI. Przyjęcie uchwał w sprawie:

a. w sprawie odwołania radnej z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy radni, którzy złożyli wniosek o zwołanie sesji chcą odczytać projekt uchwały, czy cyt: „my mamy to zrobić.”.

Radny Waclaw Gołąb wyraził chęć odczytania projektu uchwały.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „Szanowni Państwo. Grupa radnych, którą Pani Przewodnicząca była uprzejma wymienić na początku, wniosła swój wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji między innymi dlatego, że nasza ocena”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Ja przepraszam, ja bardzo proszę o przedstawienie projektu uchwały.”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ A proszę bardzo. W sprawie odwołania radnej z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa. Na podstawie artykułu 19 ustęp 4 ustawy z 8 marca 90 roku o samorządzie gminnym (Dziennik Ustaw z 2013 r., pozycja 594, pozycja 645) Rada Gminy uchwała, co następuje: § 1. Odwołuje się radną Józefę Juzyszyn z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa. § 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. I teraz uzasadnienie. To Państwo mieliście możliwość przeczytania. Ja jeszcze w uzupełnieniu chciałem dodać, że jest to związane...”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „ Ja przepraszam, ja bardzo proszę o przeczytanie uzasadnienia.”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ Myślę, że każdy mógł sobie przeczytać, więc nie ma potrzeby czytania.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „ Nie każdy z gości miał takowe materiały.”.

Radny Waclaw Gołąb odczytał uzasadnienie do projektu uchwały cyt: „Przewodnicząca Rady oprócz technicznego prowadzenia obrad, przede wszystkim powinna integrować radnych i zjednywać radnych wokół spraw gminy. Powinna rzetelnie i sumiennie prowadzić sprawy Rady bez podziałów na radnych jej bliższych i dalszych. Niedobrym zwyczajem jest odrzucanie z powodów interpretacyjnych, przeprowadzonych według swoich kryteriów interpretacji radnych i obniżanie ich rangi uznając, że są nieistotne dla gminy. Od radnej Józefy Juzyszyn, wykonującej obowiązki Przewodniczącego Rady, doświadczonej radnej oczekiwaliśmy więcej. Nie sprawdziły się pokładane w Niej nadzieje. Wykorzystuje swoje stanowisko do narzucania woli pozostałym radnym. Pani Przewodnicząca straciła nasze zaufanie. Jakość pracy Przewodniczącego wpływa na opinie o pracy całej Rady i nie możemy dalej trwać w tym stanie dlatego wnosimy o jej odwołanie.”.

Przewodnicząca Rady poprosiła o opinie komisji.

Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki Bogdan Kosmański poinformował, że Komisja Finansów i Gospodarki z racji tego, że było brak quorum do możliwości podejmowania jakichkolwiek decyzji i opinii, nie zajęła stanowiska.

Prowadzący obrady Komisji Samorządu i Oświaty Michał Jasiński poinformował, że komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że chciałaby odnieść się w tej sprawie.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „ Informuję wszystkich Państwa, że w dniu 11 września po sesji Rady Gminy Pani Radna Anna Kusy – Kłos przyniosła do działu organizacyjnego wniosek radnych, tych, których wymieniałam, już nie będę czytać, o zwołanie sesji. Nie mówi się sesja nadzwyczajna, Panie Radny, tylko sesja z artykułu 20, tak jak wcześniej to odczytałam. Dziwię się bardzo, że wniosek ten, przygotowany przed sesją, skierowany do Przewodniczącej Rady Gminy, nie został złożony na ręce Przewodniczącej, podczas sesji. Informuję wszystkich, że podczas złożenia Pani Radnej Kusy – Kłos tego wniosku, do działu organizacyjnego, byłam również w dziale organizacyjnym. Też nie otrzymałam wniosku na własne ręce, mimo, że był kierowany do mnie. Bardzo się dziwię. Czyżby Pani Anna Kusy – Kłos nie miała odwagi spojrzeć mi w oczy składając ten wniosek? No trudno. Nie zgadzam się z zarzutami z uzasadnienia. Informuję, iż nie dzieliłam i nie dzielę rady. Państwo określiliście się sami jako opozycja, ja takich określeń nie używam. Nie jestem autokratą, nie tworzę prawa według własnego widzimisię, chociaż takie przypadki w historii naszej gminy były. Prawda Panie Radny Gołąb? I bez konsultacji z kancelarią prawną nie odrzucam interpelacji radnych, co potwierdzam i przedstawiam tą oto opinię prawną. Tu Państwu puszczyć w obieg.”

Przewodnicząca Rady przekazała radnym do zapoznania opinię prawną, która stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „ Nie wiem, jakie pokładaliście Państwo we mnie nadzieje, ale nigdy nie narzucałam swojej woli radnym, gdyż każdy człowiek ma rozum i wolną wolę i według tego pracuje. Każdemu udzielałam głosu, starałam się nie przerywać, mimo, że często mówiono nie na konkretny temat, nie ograniczałam czasowo, chociaż miałam takie prawo, bo jeden radny mówi w dwóch zdaniach, konkretnie, inny potrzebuje użyć słowotoku. Dlatego starałam się zawsze wszystkich wysłuchać i uważam te zarzuty, w stosunku do mnie za bezpodstawne. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ Szanowna Pani. Jako, że jestem jednym z sygnatariuszy tego, tego wniosku, nawet to, co przed chwilą Pani powiedziała świadczy o tym, że nie jest Pani osobą, która stara się integrować radę wokół siebie i wokół spraw gminy. To nawet to tak na gorąco, wypowiedź, jeden radny, jednemu radnemu wystarczy kilka słów, żeby powiedzieć, to co ma do powiedzenia a inny musi używać „słowotoku”.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „ Tak i dlatego wysłuchuję do końca.”

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ No więc właśnie. Słowo „słowotok” ma takie pejoratywne zabarwienie i świadczy o tym, że ocena moich wypowiedzi przez Panią jest właśnie taka pejoratywna i uważam, że nie zasługuję na to, dlatego, że staram się być osobą, która konstruktywnie, w sprawach gminy, w ważnych sprawach gminy się wypowiada. Między innymi jakby powiedzieć, użyć dobrego sformułowania, czary goryczy przelało, przelała ostatnia sesja, na której rozmawialiśmy, próbowaliśmy namówić Państwa do tego, żebyście Państwo wprowadzili do porządku obrad uchwałę o powołaniu Komisji Statutowej i Państwo odrzuciliście to i Pani była między innymi osobą, która była za tym, żeby

to odrzucić. Po prostu bez zdania racji, bez głębszego przemyślenia, po prostu odrzucić dlatego, że tutaj grupa radnych, grupa radnych to składa. Wiele było w przeszłości, tych trzech lat takich zdarzeń, w których bez zdania racji, po wysłuchaniu tylko opinii jednej strony a najczęściej tylko organu wykonawczego, podejmuje Pani takie a nie inne działania. I w związku z tym uznaliśmy, że rada w całości zasługuje na większy szacunek i dlatego uważam, że powinno dojść do zmiany na funkcji Przewodniczącego Rady. I zapewniam Panią, wcale nie sprawia mi to przyjemności, jak by się niektórym wydawało, że o tym dzisiaj rozmawiamy. Jest to po prostu przykra sytuacja, niemniej jednak dalej trwać w takiej sytuacji i w takim stanie nie możemy i dlatego, i między innymi ja złożyłem taki, podpisałem się pod takim wnioskiem. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Dziękuję. Ja ad vocem. Przepraszam, te słowa nie były skierowane osobiście do Pana, bo radni, tak jak powiedziałam, jedni wypowiadają się krótko, drudzy dłużej. A co dotyczy statutu, dawno to przemyślałam i dawno Państwu mówiłam o składaniu wniosków, propozycji do zmian w statucie. I tyle mam do powiedzenia. Proszę, czy jeszcze Państwo radni chcieliby zabrać głos? Proszę Pan Radny Filipiak.”

Radny Dariusz Filipiak powiedział cyt: „Ja może krótko do tego statutu. No na czerwcowej sesji sama Pani Przewodnicząca zadeklarowała, że po wakacjach wrócimy do tego tematu i na najbliższej sesji, jeżeli dobrze pamiętam, pojawi się coś w tym temacie. Oczywiście odbyła się pierwsza sesja, żadnej uchwały Państwo nie złożyliście a na nasz wniosek, no zostało to odrzucone.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Proszę Państwa chciałam się odnieść do wypowiedzi Pana Radnego Filipiaka. Otóż prosiłam o składanie wniosków i propozycji do zmiany statutu. Prosiłam. Do tej pory nie wpłynęły żadne propozycje ani wnioski. Mamy cztery kluby w radzie. Od jednego klubu już propozycje wpłynęły, mój klub też jeszcze, mamy też przygotowane propozycje, pracujemy nad tym, określimy termin składania, ale do tego jest przygotowana przez Państwa uchwała kolejna, prawda? Proszę bardzo, czy jeszcze Państwo Radni chcieliby zabrać głos? Proszę Pani Anna Kusy – Kłos.”

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Pani Przewodnicząca, czy ja popełniłam jakiś błąd prawny, składając to w sekretariacie, projekt uchwały i czy to był jakiś błąd?”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Mogę odpowiedzieć? Nie, tylko Proszę Pani jeśli mam, kieruję pismo do adresata, a adresat jest obecny, to wypadaloby złożyć to na ręce adresata, prawda? Każdy może postąpić inaczej, prawda?”

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Proces przyjmowania pisma był już w trakcie, kiedy Pani Przewodnicząca weszła.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Ale ja Pani tego nie zarzucam.”

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Ale ja też się z tego nie tłumaczę.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „No to wiemy o co chodzi.”

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Dobrze, dziękuję.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Dziękuję.”

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Ale ja jeszcze nie skończyłam. Mogę?”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Proszę bardzo.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Pani Przewodnicząca, ja osobiście mogę powiedzieć, że straciłam do Pani zaufanie, kiedy na jednej z sesji odebrano mi głos, kiedy nie mogłam, kiedy Pani nie wypowiedziała sakramentalnej formuły, czy są poprawki do protokołu i nie wiadomo było jak się zachować, musiałam zagłosować „wstrzymując się”. Chciałam wypowiedzieć ale nie było możliwości wypowiedzenia się i myślę, że jeden błąd byłby do wybaczenia. Ale Pani Przewodnicząca na sesji XX, na sesji XXI kolejny raz radni nie mają możliwości wniesienia poprawek do protokołu. Pani nie pyta, Pani przeprowadza głosowanie. Pani Przewodnicząca, dzisiaj ta sytuacja, no przepraszam los taki jest, to nie ode mnie zależy. Pani dziś również nie zapytała, czy ktoś chce wnieść poprawki do protokołu a zgodnie ze statutem radni mogą zgłaszać poprawki do protokołu najpóźniej przed jego przyjęciem na sesji a o ich przyjęciu, bądź odrzuceniu rozstrzyga rada w głosowaniu. Pani Przewodnicząca przeprowadzone zostało głosowanie w związku z tym my, ponieważ nie mogliśmy się wcześniej ustosunkować. Pani zapytała nas później, no my... Mogę skończyć?”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Proszę bardzo.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Dziękuję.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Ja Pani nie przeszkadzam.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „My nie mogliśmy ustosunkować się tu inaczej. Pani Przewodnicząca, wynika z tego, że właściwie wgląd do protokołu z poprzedniej sesji ma Pan Wójt, co mu się statutowo należy, ale radni, nawet jeśli mieliby ten wgląd, mają wgląd, bo jest wyłożony protokół to wie Pani, to już jest tak mówiąc kolokwialnie musztarda po obiedzie, kiedy Pani pyta, czy są poprawki do protokołu, kiedy jest już po głosowaniu. A zgodnie ze statutem poprawki można wnieść przed głosowaniem, więc tutaj powiem to już nie był jednokrotny błąd, tylko on się powtarza. Czy to jest błąd, czy to jest zła wola, ja nie wiem, ja nie chcę oskarżać, ale tak jest. Pani Przewodnicząca i druga rzecz, która niestety przelała szalę goryczy. Kiedy ostatnio próbowaliśmy wnieść do porządku obrad uchwałę o powołaniu komisji. Wie Pan i dobrze, że długo trwały rozmowy, nasze propozycje, tak zgadzam się Pani na ostatniej sesji powiedziała, żeby były wnoszone wnioski ale Pani Przewodnicząca na wstępie ostatniej sesji, kiedy próbowaliśmy wprowadzić to do porządku obrad, Pani wypowiedziała takie zdanie : „Komisja Statutowa jeśli się zbierze mogłaby popracować nad tymi zmianami aby nie analizować punkt po punkcie statutu, kiedy jest praktycznie rok do wyborów i wtedy będzie można opracowywać cały statut.”. Pani Przewodnicząca, ja byłam tym wstrząśnięta, bo ja tu niejednokrotnie usłyszałam z ust Pana Wójta, kiedy nazywał to, jak my wszyscy naszą małą konstytucją i taki, przepraszam za słowo, luźny stosunek, jest rok do wyborów. Pani Przewodnicząca mieliśmy trzy lata, tym bardziej, że wiemy, że naprawdę jest dużo punktów archaicznych w naszym statucie. A my mówimy, no to załatwimy to kilkoma poprawkami, bo przecież tylko rok do wyborów został, już się nie oplaca. Dziękuję bardzo.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Dziękuję. Chciałam się odnieść tutaj jeszcze. Proszę Państwa, jeśli ja przechodzę do protokołu a Państwo Radni mają pytania, to należy zgłosić te pytania. Proszę Pani, powiedzieć: „Pani Przewodnicząca mamy pytania do protokołu”, nie było, albo „mamy uwagi do protokołu”. Czegóż takiego nie było. A odnośnie uchwał. Proszę Państwa to, tak jak powiedziałam, że będziemy pracować

nad tym, tak Pani powiedziałam, ale trzeba przedstawiać wnioski, trzeba przedstawiać wnioski i zawsze jestem za tym, żeby coś poprawić a nie przewracać do góry nogami a mała konstytucja jest po to, żeby ją przestrzegać. Proszę Pan Radny Gołąb.”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „, Znaczy właśnie to jest tak, jak Pani mówi : mała konstytucja i sądzę, że ona już po prostu dojrzała do tego, żeby nie pracować punkt po punkcie i zmieniać pewne punkty, tylko po prostu zmienić filozofię tego dokumentu i dlatego jest propozycja powołania Komisji Statutowej a nie wyrywanie poszczególnych elementów tej konstytucji i poprawianie ich w jakiś sposób, w który całościowo może to po prostu nie zafunkcjonować i dlatego też jest taka nasza propozycja i od początku taką propozycję zgłaszaliśmy. Natomiast Pani przyjęła swoją filozofię i to jest między innymi również narzucanie pewnej swojej woli. Pani jest Przewodniczącą i oczywiście ma Pani prawo, znaczy Pani jest zobowiązana do tego, żeby organizować pracę rady, niemniej jednak należy się wsłuchiwać w to, co radni mówią i jeżeli sześciu radnych proponuje żeby pracować nad całym dokumentem i proponuje, żeby powołać komisję a Pani to zbywa tym, że nie oplaca się, bo jeszcze został tylko rok do wyborów i niech następni się martwią tym problemem, uważam, że to jest po prostu nieodpowiednie organizowanie pracy rady. Uważamy, że jest to dokument, gdzieś dzisiaj przeczytałem, ma taki nalot, można powiedzieć takie piętno, piętno urzędnicze, że pisał to urzędnik pod potrzeby urzędu, natomiast nie jest to dokument, który jest statutem naszej gminy, w której podmiotem są obywatele tej gminy. I dlatego uważam, że ten dokument w całości trzeba przebudować, zmienić pod potrzeby właśnie nowego rozdania, bo tak naprawdę to my pewnie jako radni z tego dokumentu niewiele skorzystamy, ale nowa, nowy okres otwarcia będzie okresem, gdzie będzie można to dobrze wykorzystać. Dziękuję.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że sam Pan Radny powiedział, że statut będzie tworzony pod potrzeby nowego rozdania.

Radny Bogdan Kosmański powiedział cyt: „, Pani Przewodnicząca. Ja tak przysłuchuję się tej tutaj dyskusji. Ja widzę, że ona troszeczkę ucieka z naszego toru, nie jest na temat. Mamy punkt szósty w dzisiejszej sesji, gdzie jest, to dotyczy stricte statutu, więc ja składam tutaj formalny wniosek, ja widzę, że to nic nie wnosi po prostu, cały czas się opieramy na tym jednym temacie, ja wnoszę tutaj formalny wniosek o zamknięcie tej dyskusji. Dziękuję.”.

Głosowanie wniosku Radnego Bogdana Kosmańskiego.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 8 głosami „za”, 6 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” przyjęła wniosek Radnego Bogdana Kosmańskiego.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że wniosek Radnego Bogdana Kosmańskiego o zamknięcie dyskusji został przyjęty.

Przewodnicząca Rady poprosiła o zgłaszanie kandydatur do składu Komisji Skrutacyjnej do przeprowadzenia tajnego głosowania w sprawie odwołania radnej Józefy Juzyszyn z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa.

Radny Zdzisław Merski zaproponował kandydaturę Radnego Bogusława Krawczyka.
Radny Bogusław Krawczyk wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna Jadwiga Hasiuk zaproponowała kandydaturę Radnego Michała Jasińskiego i kandydaturę Radnej Magdaleny Puzik.

Radny Michał Jasiński wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna Magdalena Puzik wyraziła zgodę na kandydowanie.

Radny Bogdan Kosmalski zaproponował zamknięcie listy kandydatów do składu Komisji Skrutacyjnej.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, 0 „przeciw” i 2 „wstrzymującymi się” przyjęła wniosek Radnego Bogdana Kosmalskiego dotyczący zamknięcia listy kandydatów do składu Komisji Skrutacyjnej.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 14 głosami „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” przegłosowała wybór Komisji Skrutacyjnej, w skład której weszli Radny Bogusław Krawczyk, Radny Michał Jasiński i Radna Magdalena Puzik.

Przewodnicząca Rady poprosiła Komisję Skrutacyjną o przeprowadzenie głosowania tajnego.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Radna Magdalena Puzik objaśniła sposób głosowania. Następnie rozdano karty do głosowania.

Po oddaniu głosów przez radnych Przewodnicząca Rady zarządziła dziesięć minut przerwy w celu zliczenia głosów i sporządzeniu protokołu przez Komisję Skrutacyjną.

Komisja Skrutacyjna przystąpiła do zliczenia głosów i sporządzenia protokołu.

Po przerwie Przewodnicząca Rady wznowiła obrady sesji i poprosiła Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej Radną Magdalenę Puzik o odczytanie wyników tajnego głosowania w sprawie odwołania radnej Józefy Juzyszyn z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa :

1. ustawowy skład rady wynosi 15 radnych.
2. głosowało 14 radnych.
3. bezwzględna większość głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady wynosi 8 głosów.
4. oddano 14 głosów, w tym:
 - 1) 0 nieważnych,
 - 2) 14 ważnych,
5. Wyniki głosowania w sprawie odwołania radnej Józefy Juzyszyn z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa:
 - 6 głosów „za odwołaniem”,
 - 8 głosów „przeciw odwołaniu”,
 - 0 głosów „wstrzymujących się”.

Komisja Skrutacyjna na podstawie wyników głosowania stwierdziła, że radna Józefa Juzyszyn nie została odwołana z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa.

Protokół Komisji Skrutacyjnej wraz z kartami do głosowania stanowi Załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Dziękuję wszystkim Państwu Radnym, którzy głosowali i tym, którzy głosowali „za” i tym, którzy głosowali „przeciw”. Dziękuję. Przystępujemy do punktu kolejnego.”.

b. w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że w związku z niepodjęciem poprzedniej uchwały, następuje zmiana kolejności w porządku obrad. Nie będzie procedowania nad uchwałą w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy Widuchowa. Zmianie również ulega numeracja kolejnej uchwały.

c. w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej.

Projekt uchwały przedstawił Radny Waclaw Gołąb.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ Uchwała Nr XXIV, to chyba tak się czyta, przez 211, przez 2013 Rady Gminy Widuchowa z 18 września 2013 roku w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej.

Na podstawie artykułu 21 ustawy z 8 marca 90 roku o samorządzie gminnym oraz § 45 ustęp 1 Statutu Gminy Widuchowa Rada Gminy Widuchowa uchwała, co następuje:

§ 1. Powołuje się 5 osobową Komisję Statutową w następującym składzie, skład nie jest ustalony, w związku z tym na razie są wolne pola. § 2. Do podstawowych zadań Komisji Statutowej będzie po pierwsze: przeanalizowanie obecnie obowiązującego Statutu Gminy Widuchowa pod kątem zgodności z obecnie obowiązującym prawem a także rozwiązaniami prawnymi stosowanymi w statutach innych gmin. Podpunkt drugi przygotowanie projektu nowego statutu Gminy Widuchowa. § 3. Członkowie komisji na swoim pierwszym posiedzeniu wybierają spośród siebie przewodniczącego i wiceprzewodniczącego komisji. § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie : Zgodnie z § 45 punkt 1 Statutu Gminy Widuchowa Rada Gminy w celu sprawnego wykonywania zadań, może powoływać doraźne komisje. W ocenie wnioskodawców obecne rozwiązania organizacyjne zastosowane w Statucie Gminy Widuchowa są anachroniczne. Stosowanie ich w obecnym stanie rozwoju technologii informacyjnej utrudnia sprawne prowadzenie spraw gminy. Nowelizacja istniejącego statutu jest mało efektywna i dlatego proponujemy stworzenie nowego, nowoczesnego statutu odpowiadającego na wyzwania nowych czasów, godnego, szanującego prawa obywatelskie wszystkich mieszkańców. Dziękuję.”.

Przewodnicząca Rady poprosiła o opinie komisji.

Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki Bogdan Kosmalski poinformował, że Komisja Finansów i Gospodarki tak jak poprzednio nie podjęła decyzji w sprawie opiniowania z powodu braku quorum..

Prowadzący obrady Komisji Samorządu i Oświaty Michał Jasiński poinformował, że Komisja Samorządu i Oświaty nie podjęła opinii w sprawie uchwały, z uwagi na wstrzymanie się wszystkich czterech członków komisji, którzy byli obecni na posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję nad projektem uchwały.

Radny Zdzisław Merski powiedział cyt: „ Proszę Państwa. Od pewnego czasu, po prostu próbowaliśmy jakby zachęcić w szczególności Panią Przewodniczącą do tego, aby zająć się statutem, bo może ja Państwu pokażę, bo do końca może nawet nie wszyscy wiedzą, co to jest tak do końca ten statut. Ja Państwu pokażę jak wygląda statut, taki, którym my się posługujemy.”.

Radny Zdzisław Merski stojąc pokazał obecnym egzemplarz statutu gminy.

Radny Zdzisław Merski powiedział cyt: „A więc na wstępie są uchwały z 2004 roku, 2003, 2011, to jest mój statut, na którym ja pracuję. To jest wszystko ok. Nie jest on uporządkowany od iluś tam lat. Tu się zaczyna, tu pisze Statut Gminy Widuchowa. Wszystkie te karteczki, to są dokładki, zmiany ustawowe i tak dalej. Nie ma konkretnych zmian porządkujących ten statut. Tak, że jest mi tu przykro, jako radny z wieloletnim stażem, że część z Państwa jest przeciw temu, żeby nad tym statutom pracować, bo wstrzymanie się dzisiaj od głosu, od podjęcia tematu, no to jest głosem przeciwnym i tak to widzę. Jeżeli ktoś nie dostrzega rangi tego dokumentu, jest mi też bardzo przykro z tego powodu. Nie wiem kiedy, nie wiem jak długo jeszcze potrwa to, żeby nad tym statutom po prostu zacząć pracować. Jeżeli Pani Przewodnicząca każe nam przynosić, składać jakieś tam wnioski. Ja nie będę Proszę Państwa wyrywał czegoś z kontekstu, z tego dokumentu, po to, żebym ja tutaj jako jednostka, jako pojedynczy radny coś wnosił. Pani Przewodnicząca miała, ma więcej czasu, Pani Przewodnicząca jest wynagradzana comiesięczną, można powiedzieć pensją, ponad tysiąc złotych i Pani Przewodnicząca jakby tak przez to nasze naleganie chciała, to by po prostu sama nad tym popracowała a nie każe nam, pojedynczo żebyśmy przy jakieś nasze uwagi, wnioski i tak dalej. Ja już powiedziałem na ten temat, bodajże na komisji poprzedniej. Jest ustawa o samorządzie, to jest podstawa do tego, aby ten dokument był prawem dla nas, dlatego musi się zebrać ta komisja, po prostu trzeba stworzyć tą komisję, usiąść do stołu i popracować nad tym dokumentem punkt po punkcie, zgodnie z ustawą samorządową. Wiemy ile dzisiaj w tym temacie brakuje, ile w tym statucie brakuje rzeczy, bo technika poszła do przodu a my się posługujemy statutom, który w zasadzie, bo nawet znalazłem statut z 98 roku i on niewiele się zmienił od tego, którym się posługujemy dziś, czyli to jest już Proszę Państwa trzynastcie, piętnastcie lat a w międzyczasie no niestety ustawy się zmieniają, prawo się zmienia. Dlatego tutaj no jest mi przykro. Jestem radnym można powiedzieć, już chyba piętnastoletnim stażem, tak sobie policzyłem szybko i tutaj młodzi koledzy, nie wiem czym się sugerują, skąd się to bierze, że „nie, bo nie”. Tu jest moje pytanie do was, do radnych., kolegów, którzy no nie jakoby po drugiej stronie, niektórzy są zależni, niezależni, opozycyjni, nasi, wasi, ja to tam nazywam, że wszyscy jesteśmy radnymi, tu nie ma, ktoś nas nazwał opozycją, no to niech tak będzie, że jesteśmy opozycją, ktoś jest niezależnym, to jest niezależny ale popracujmy nad tym i miejmy chociaż w tym temacie wspólne zdanie, że ten dokument jest nam potrzebny, zmieniony. Może to w przyszłości dla tej gminy będzie oszczędnością, bo niektóre rzeczy dzisiejsze po prostu przekazywanie informacji, nawet zawiadomienia radnych to nie jest konieczność wysyłania zawiadomień za pięć, czy sześć złotych, ileż to tam kosztuje. Są telefony, sms, wszystko można dopuszczać, tylko to musi być w tym prawie zawarte. Dziękuję.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Dziękuję, chciałam się odnieść do wypowiedzi Pana Radnego Merskiego jako, że w naszym statucie są trzy zmiany i to stwarza taką trudność pracy radnym nad statutom? Połapania się, że tak brzydko powiem w statucie? Proszę Państwa, we Francji obowiązuje jeszcze do dzisiaj Kodeks Napoleona i jest nowelizowany. Tak samo my znowelizujemy nad statut. To nie jest śmieszne Pani Aniu, takie są realia. Jeszcze chciałam się odnieść do następnego zarzutu, żebym ja sama opracowała. Nie Proszę Państwa. Jesteśmy wszyscy radnymi i wszyscy pracujemy, bo później powiecie, że Pani Przewodnicząca wam narzuciła, Państwu tutaj wszystkim radnym swoją wolę. A ja swojej woli nigdy nikomu nie narzucam. Proszę Pan Wójt.”.

Wójt Gminy powiedział cyt: „Chciałbym również tylko jakby dodać, iż Stany Zjednoczone uchwaliły Konstytucję i ten akt prawny już funkcjonuje bardzo wiele lat a są poprawki do Konstytucji nr 222, 238 i ta Konstytucja jest od samego początku tym samym aktem powołującym państwo demokratyczne, bo chyba nikt nie powie, że Stany Zjednoczone nie są państwem demokratycznym i też można w tą drogę nowelizować wszelkie ustawy i akty,

ale one muszą być zgodne z tym aktem przede wszystkim. Dziękuję.”.

(Wójt Gminy podniósł do góry konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej).

Radny Zdzisław Merski powiedział cyt: „, Pani Przewodnicząca, Panie Wójcie. My nie chcemy robić statutowej rewolucji, bo może troszeczkę, w tej uchwale, żeśmy to troszkę źle zapisali, ale my chcemy po prostu znowelizować i dostosować, tak jak Pan Wójt powiedział, że tam gdzieś w Ameryce, my nie jesteśmy, daleko nam do Ameryki, my chcemy po prostu dostosować ten statut do dzisiejszych warunków, do dzisiejszego prawodawstwa. Jeżeli Państwo nie wierzą, to niech sobie każdy z was weźmie ten statut, weźmie najnowsze wydanie, ciepłe jeszcze może z tego roku ustawy o samorządzie i niech porówna pewne rzeczy, co można, bo tu no w zasadzie niczego, po prostu rewolucyjnego nie wprowadzimy, jakiś rewolucyjnych zmian, ale znowelizować, uporządkować pewnie kwestie do dzisiejszych warunków. Dziękuję.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „, Dziękuję. O nic innego nie apeluję. Proszę Pan Radny Kosmański.”.

Radny Bogdan Kosmański powiedział cyt: „, Pani Przewodnicząca, ja tak troszeczkę posłuchałem Szanowni Radni wypowiedzi i tak zaczynam od początku. Tak, to ja jestem tym radnym, który jest pierwszą kadencją, ale też jestem tym radnym, który się chyba pochylił nad tym statutem, właściwie, żeby go zmienić. Tak, że Drodzy Koledzy, zacznę też od tematu uzasadnienia do tego, dlaczego mamy zmieniać statut, dlaczego mamy powoływać komisję. Jest tu zapisane. Nowelizacja istniejącego statutu jest mało efektywna. Chciałbym się do tego odnieść. Ja, tak jak tu widzicie mam przed sobą ten statut i też go analizowałem, jest pokreślony, to też pewne rzeczy mi się nie podobały, rozmawiałem z różnymi Kolegami Radnymi i Koleżankami na ten temat i też mi się to nie podobało, więc po prostu zabrałem się do pracy, czego wynikiem jest właśnie złożony przeze mnie dokument, który myślę rozwieje większość wątpliwości Państwa. Złożyłem ten dokument po to, żeby według mnie, żeby przeanalizowała to Komisja Samorządu i Oświaty, która myślę, że jest tutaj ku temu desygnowana i myślę, że to właśnie ona powinna się zająć tym, żeby przeanalizować to, zaopiniować i dać dalej pod opinię prawną i dokonać w końcu tych zmian. Też uważam, że one są potrzebne, nie wiem, czy w tym miejscu będę wymieniał już to co zmieniłem, natomiast, to co proponuję zmienić, przepraszam, tak, to jest, roboczo sobie zmieniłem. Uważam, że to jest źle, może źle, może przestarzałe, proponuję to po prostu zmienić. Natomiast jestem daleki od tego, żeby powoływać kolejną komisję do tego, żeby nad tym pracowała, bo Drodzy Państwo cóż w takim statucie. Jak wiemy dokładnie, statuty muszą być tak skonstruowane, żeby one były skonstruowane jak najbardziej ogólnikowo, żebyśmy mieli możliwość tutaj podejmowania działania w pewnych sprawach, natomiast cóż tu zmieniać. Ja pozwolę sobie zrobić taki eksperyment. Otworzę pierwszą stronę, akurat otworzyło mi się Sesje rady gminy. Jakiś punkt wezmę, że rada obraduje na sesjach, na których rozpatruje się i rozstrzyga w drodze uchwał wszystkie sprawy należące do jej właściwości i objęte porządkiem obrad. No powiedzcie mi co tu zmieniać. Pewnie, że są jakieś elementy, gdzie trzeba to zmieniać, ale nie sądzę, żeby, to co właśnie Kolega Merski powiedział. Nie róbmy rewolucji, popracujmy na tym, zachęcam jeszcze raz wszystkich do tego i być może to, co ja proponuję, to co sugeruję żeby zmienić, być może się Państwo z tym zgodzicie, być może nie, ale myślę, że są to dobre zmiany, które kiedyś tam zostaną, kiedyś tam, myślę, że zostaną szybko przedstawione na Komisji Samorządu, być może Państwu Radnym na następnej sesji, no i zobaczymy wtedy, odgłosujemy to, zobaczymy, czy te pomysły moje są dobre, czy nie. Tak, że dziękuję uprzejmie.”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ To znaczy, tydzień temu, na sesji słyszałem coś innego, że będzie Pan popierał to, no ale to już pomińmy, zrzućmy na to zasłonę milczenia. Natomiast uważam, że wcale Komisja Oświaty i Samorządu nie jest jakąś lepszą komisją do tego żeby pracować nad statutem, dlatego, że Komisja Finansów również ma swoje propozycje, sprawy, ja rozumiem, że później one będą przedmiotem obrad i debaty, ale to Państwo będziecie wtedy, jako Komisja, wypracowywali pewne propozycje, jakby będziecie w sytuacji no bardziej komfortowej, nie chcę powiedzieć lepszej, ale komfortowej, nie chcę powiedzieć lepszej, ale komfortowej i uważam, że najlepszym rozwiązaniem właśnie jest praca Komisji Statutowej, która zajmie się statutem. Natomiast nasza propozycja jest rzeczywiście bardzo daleko idąca, bo ona mówi o tym, aby opracować nowy statut, ale to wcale nie znaczy, że to o czym Pan tutaj powiedział, któryś punkt, który w tym obecnym statucie jest dobrze rozwiązany i dojrze funkcjonuje, żeby pozostał, tylko może on nie będzie miał numerka i paragrafu trzeciego, a może będzie paragrafem piątym, bo jeszcze w tak zwanym międzyczasie coś się zmieniło. Szanowni Państwo nawet to, co się wydarzyło ostatnio w pracach komisji, prawda. Pewne kwestie, które są do tej pory nieregulowane i jakby mogą powodować paraliż pracy rady. Uważam, że to należy między innymi również do tego, żeby w tym nowym statucie to ująć a praca nad tak jak tutaj Pan Merski pokazywał te zmiany, oczywiście to też można na to odpowiedzieć i przecież można później wydać tekst jednolity i on będzie funkcjonował. No pewnie, że można tylko, że nad tekstem jednolitym się inaczej później pracuje, bo on musi mieć taka sama numerację i zobaczycie Państwo do czego doprowadzicie, że statut po nowelizacjach i po ustawieniu go jako statutu, który jest tym samym statutem, ale tekstem jednolitym, będziemy mieli paragrafy z literkami „a”, „b”, „c”, albo z jakimiś primami, albo z jakimiś dodatkowymi cyferkami, które będą jeszcze bardziej komplikowały funkcjonowanie tego dokumentu. Tak, że uważam, że praca tejże komisji jest jak najbardziej wskazana i powołanie tej komisji. Ja rozumiem, że tutaj chodzi również o kwestie kosztów, ale przecież ta komisja nie musi się spotykać nie wiadomo jak wiele razy, ona może się spotkać kilka razy, natomiast pracę domową po prostu radni, ci którzy będą w tej komisji odrobnią i będą przychodzili z pewnymi pomysłami, z pewnymi koncepcjami, które doprowadzą do tego, że ten nasz nowy statut będzie po prostu statutem lepszym, nie mówię, że będzie doskonałym, bo tylko ten się nie myli, co nic nie robi. Uważam, że tutaj praca nad nowym statutem jest lepszym rozwiązaniem niż nowelizacja, chociaż jako materiał wyjściowy, oczywiście ten statut może być wykorzystany. Dziękuję.”.

Radca Prawny Krzysztof Judek powiedział cyt: „ Można powoływać specjalną komisję, równie dobrze można procedować w ramach dotychczasowych komisji. Tak też się to załatwia. Odnosnie, jeśli mogę mój prywatny pogląd wyrazić odnośnie dokonywania nowelizacji, to zawsze próbuję odwołać od zmiany całościowych aktów. Również i nasz ustawodawca czasami przesadza zmieniając jedną ustawę na nową i wtedy rujnuje się cała dotychczasowa praktyka, całe dotychczasowe orzecznictwo związane z interpretacją dotąd obowiązujących przepisów i wszystko jest na nowo. Tak, że osobiście jestem entuzjastą dokonywania nowelizacji poprzez zmianę tych przepisów, które uważane są za przestarzałe, nieefektywne, to dają zdecydowanie lepsze efekty, natomiast jeśli chodzi o redakcję można sobie z tym poradzić, tak, żeby ta redakcja była czytelna bez nadmiernej ilości znaków prim i tak dalej. No jeśli chodzi o nasz kodeks cywilny, który jest konstytucją stosunków cywilno – prawnych jest z 64 roku, wielokrotnie nowelizowany i jakoś funkcjonuje. Jeśli chodzi o statuty gmin w województwie zachodniopomorskim, zdecydowana większość została uchwalona w 2003 roku, bo to było po dużej nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym. Dla przykładu z kolei statut miasta Stargard Szczeciński został uchwalony w 2001 roku i podobnie jak w Widuchowej, tylko trzy razy był nowelizowany i też jakoś działa. Tak, że jeśli mógłbym radzić, to radziłbym dokonywanie nowelizacji, bez wywracania całości statutu. Dziękuję.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „ Jeśli chodzi o wypowiedź Kolegi Kosmalskiego to Kolego nie zgodzę się. Na pierwszej stronie myślę, że warto by się również zająć przede wszystkim działalnością organów gminy, punktem, że jest jawna i dostępem do dokumentów. Czyli już na pierwszej stronie Kolego myślę, byłoby się czymś zająć, tym bardziej, że mieliśmy z tym problemy, ale to tak na marginesie.”.

Radny Bogdan Kosmalski powiedział cyt: „ Ja się tym zająłem.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „ No ale mówiłeś Kolego, że na pierwszej stronie nie mamy nic do poprawki. No ja otwieram i widzę, czyli jest dużo głosów na ten temat i myślę, że warto, by poważnie przysiąc do tego tematu. Pani Przewodnicząca przy pierwszej uchwale, no niestety ona miała związek z tą uchwałą, ale na wniosek Kolegi pomimo tego, że trzech radnych czekało w kolejce, zakończono dyskusję, więc jak gdyby nie miałam możliwości ustosunkowania się do Pani słów. Pragnę przypomnieć jeszcze raz Pani, bo zostało tu zastosowany trik złapania za słowa mojego Kolegi, mówię kolokwialnie, że zostawimy to na kolejne rozdanie. Pani Przewodnicząca, przypominam, że to ostatnio to właśnie spowodowało nasze naprawdę głębokie niezadowolenie iż to Pani wypowiedziała słowa, kiedy składaliśmy wniosek o rozszerzenie porządku obrad aby aktualnie nie, aby nie analizować punkt po punkcie statutu, kiedy jest praktycznie rok do wyborów i wtedy będzie można opracować cały statut. Czyli rozumiem, że to, myśmy tak to zrozumieli, że to Pani sugeruje, że no wtedy będzie opracować cały statut. No chyba jasno wynika to z Pani słów. Jeśli chodzi o sprawę statutu, być może, ja nie chcę tutaj rzucać podejrzeń, że Państwo niektórzy nie znacie statutu i być może dlatego tak podchodzicie do tego problemu jak by to nie był tak ważny problem. Niejednokrotnie zdarzało mi się rozmawiać z niektórymi z Państwa i mieliśmy przykłady na to, że były sytuacje w działalności, bądź komisji, bądź całej rady, kiedy były momenty nieprzestrzegania statutu, bądź, może nie nieprzestrzegania, ale nie do końca zorientowania się w tych przepisach. Zdaje się, że no wszyscy pracujemy nad tym od początku. Jeden z Kolegów kiedyś powiedział do mnie, dlaczego ty, nie będę wymieniać nazwiska, nie weźmiesz sobie tych protokołów, o które ciągle prosisz z BIP-u. Kolega nie wiedział, że tych protokołów nie ma na BIP- ie, bo gdyby statut to nam umożliwiał, to te protokoły by były na BIP-ie. Pewnie Kolega wie, który z Kolegów o to pytał. Sprawa wyborów na przykład w Komisji Samorządowej. Zastanowiło mnie tutaj podanie kandydatury z tego co wiem osoby, która na przykład nie mogła kandydować. To jest mała, czy duża konstytucja niejednokrotnie mieliśmy okazję niestety mieć utrudnione życie jako radni pewnymi zapisami w statucie dlatego też myślimy trzeba po prostu popracować. Ja wielokrotnie klikając BIP-y różnych, różnych urzędów można na przykład dzisiaj znaleźć interpelacje radnych i odpowiedzi, tak, już nie mówię o protokołach. Naprawdę świat poszedł do przodu a nasz statut tego nie zawiera. Jest dużo spraw, które związane są po prostu z tym, że poszliśmy krok do przodu, bo minęło ileś lat. Dziękuję.”.

Przewodnicząca Rady powiedział cyt: „Pan Gołąb powiedział, że chce nowego statutu pod potrzeby nowego, ja natomiast powiedziałam, że chcę po rozdaniu, nie przed rozdaniem. Tak, że proszę nie łąpać za słówka. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, nie łapmy się, nikt nie jest ideałem. Proszę Państwa na poprzedniej sesji też złożyliście projekt uchwały bez opinii. Tak, że nie łapmy się, naprawdę, bo wszyscy mają już naprawdę, sądzę, że tutaj wszyscy, którzy nas słuchają, to już są zagubieni, nie wiedzą czego to w końcu dotyczy. Proszę Pan Wójt.”.

Wójt Gminy powiedział cyt: „ Pozwolę sobie zadać pytanie dla Pana Prawnika. Czy przy obecnym statucie gminy nie ma jakby zastrzeżeń prawnych przed publikacją protokołów

zatwierdzonych z komisji, sesji rady na stronach urzędu gminy. Przy obecnych jakby zapisach, które istnieją. Tylko takie mam w tej chwili pytanie i za chwilę coś powiem.”.

Radca Prawny Krzysztof Judek powiedział cyt: „, Protokoły komisji i sesji rady stanowią informację publiczną, tak, że mogą być publikowane na BIP-ie, nawet jeśli statut o tym nie wspomina. Tak, że tu przeciwwskazań prawnych nie ma.”.

Wójt Gminy powiedział cyt: „, W związku z tym. Państwo pracujcie dalej, ale mniej słów, więcej treści przelanej na papier, jeżeli chodzi o propozycje zmian do statutu, natomiast ja ze swojej strony, a powiem tak, Bóg mi świadkiem, nie chciałem pewnych rzeczy. Publikacje wszystkie będą w odstępie czasowym, za całą kadencję, tą kadencję, szóstą kadencję samorządu łącznie z listami płac, czyli diet, zajęciami komorniczymi, wszystko będzie publikowane. Ale Proszę Państwa nie miejcie do mnie o to żalu, chciałem uniknąć pewnej sytuacji, która jest nam wszystkim dobrze znana, ale to będzie. Obiecuję, oczywiście dajcie mi trochę czasu, bo to muszą być dokumenty skanowane, one będą się sukcesywnie pojawiać od początku kadencji. Dla mnie to jest nawet lepsze, szczęśliwy jestem z tego powodu, że mogę w ten sposób, bo po prostu nie będę mówił co Państwo mówiliście na komisjach a jak głosowaliście na sesjach. Często były duże, radykalne zmiany, stawiające mnie w trudnej sytuacji. Wszystko będzie opublikowane, nic nie będzie ujmowane. Natomiast też istnieje taka możliwość, przecież Państwo też zgłaszaliście nie raz, żeby przesłać na pocztę mailową pewne dokumenty, informacje i tak dalej. Nie ma problemu w tym, ale tu musi być to w jakiś sposób uregulowane też w statucie, żeby protokoły, przed zatwierdzeniem na sesji były również przesyłane na skrzynki mailowe. Ale Proszę Państwa, to mogą otrzymywać tylko radni, bo dopóki dokument nie jest, tak mi się wydaje, chyba że mnie Pan Prawnik może mnie tu poprawić, bo dopóki dokument nie jest zatwierdzony przez członków komisji danej rady, czy przez całą radę nie może być dokumentem publicznym, dopiero po zatwierdzeniu łącznie z uwagami, jeżeli takie będą, wtedy jest tym dokumentem publicznym, który będzie publikowany na stronie gminnej. Ale z takim czymś, to Państwo, tak jak w innych przypadkach, możecie przecież się zwrócić na piśmie w sprawach indywidualnych, bo nie każdy sobie życzy, no różne są przypadki, ale taką możliwość ma a do tej pory nikt w tej sprawie, jeżeli chodzi o protokoły, bo w innych sprawach, to Państwo wnioskowaliście i nigdy nie było trudności w uzyskiwaniu informacji, które oczekiwaliście, żeby otrzymać je w inny sposób. Natomiast pracować nad statutem, zmianami, zgadzamy się świat idzie do przodu, nie ma co uciekać, są inne też technologie przekazywania wiadomości. Ja nie mam nic tu do ukrycia, nie chcę mieć nic do ukrycia, ale to wszystko musi być umocowane prawnie. Pewne informacje, dane osobowe nie mogą się pojawić na takiej stronie, musicie mnie Państwo rozumieć i nad tym statutem trzeba pracować, bo ja też mam pewną taką uwagę, co do statutu, oczywiście przyjmiecie to Państwo, czy nie. Do tej pory jest tak, że protokół jest pisany w ciągu czternastu dni i po czternastu dniach powinien otrzymać Wójt. Ten protokół, z ostatniej sesji był napisany w ciągu kilku dni, przez cały weekend i tak dalej. No nie można po prostu, że tak powiem, nocami był pisany, w jakiś sposób, bo demokracja kosztuje, ja się zgadzam z tym, ale trzeba wziąć pod uwagę pewne sytuacje, że ludzkie możliwości są ograniczone. Można oczywiście skrócić ten czas, zwiększyć, ja bym pozostawił, ale w przypadkach krótszych zwoływania sesji, w ciągu do czternastu dni po poprzedniej sesji, że się odbywa, to taki protokół z poprzedniej sesji, do analizy oczywiście radnym, trudno jest mi czasami będzie Państwu przedstawić, bo po prostu fizyczną możliwość nie będę miał. To jest moja uwaga co do tego a tam zapis jest konkretny, czternaście dni i jest taki protokół. Państwo wtedy też możecie dopiero po tych czternastu dniach, jeżeli taki wniosek wpłynie, pisemny, będę przekazywał, bo nie każdy, tak jak mówię sobie życzy. I nie widzę tu problemu nad tym. Od kilku sesji słyszę cały czas rozmowy o statucie. Przeciętnego Kowalskiego to mało interesuje, jego jak zapytacie, to go interesuje, kiedy będzie dziura w drodze załatwiona,

kiedy lampa będzie się świeciła Tymi sprawami się przestano zajmować, zajmuje się, statut jest ważną rzeczą, ale nad tym od wielu miesięcy, od kilku sesji słyszę, propozycję, zgłosić treść na papierze, nad którą trzeba się pochylić, prawnie ocenić, czy to jest zgodne z konstytucją, Proszę Państwa i ustawą o samorządzie i następnie zacząć pracować nad tym, co możemy zrobić, żeby ten statut odpowiadał XXI wiekowi. I taka jest moja propozycja. Powoływanie komisji to Proszę Państwa odbiór społeczny to są dodatkowe koszty. Naprawdę ta sesja też kosztuje i teraz jak to społeczeństwu wytłumaczyć, ku czemu ta sesja miała służyć. Wydawane pieniądze podatników, że tak powiem, demokracja kosztuje, ja rozumiem, ale czasami trzeba się zastanowić, czy nie powodujemy to, że kalamy tą demokrację przez swoje postępowanie. Musimy się w tym wszystkim odnaleźć. My podlegamy ocenie mieszkańców i taka to propozycja. Już, jak słyszę jeden klub radnych złożył, drugi klub praktycznie przy przygotowaniu tych propozycji zmian do statutu. Zachęcam, bo mówi się, o złożeniu takich zmian i pracujcie Proszę Państwa, bo dla mnie też jest to ważne, ja nie będę pracował, ja tylko złożę też tą jedną na dzień dzisiejszy, bo uwagę taką z ostatnich dni mam. Państwo się pochylicie, uznacie to za stosowne, czy nie Państwo tutaj jesteście organem stanowiącym, ja mam się temu wszystkiemu podporządkować, natomiast to podporządkowanie może być i tylko jedynie w granicach prawa, które przysługuje radzie gminy a jakie przysługuje organowi wykonawczemu, czyli wójtowi, burmistrzowi. Dziękuję.”.

Radna Anna Kusy –Klos powiedziała cyt: „ Bardzo się cieszę Panie Wójcie, że wszystko się pojawi na BIP-ie. Już takie Pan składał obietnice i będzie to dotyczyło i mnie i Pana i Kolegów, sprawiedliwie. Bardzo dobrze, bardzo się cieszę, trzymam za słowo. Jeśli chodzi o mówieniu o kosztach i o demokracji, to Panie Wójcie od razu nasunęło mi się początek tej kadencji. Komisja Rewizyjna, Państwa o demokrację i składanie apelacji, ale Panie Wójcie, ja chciałabym jednak dokończyć, bo Komisje Rewizyjne, kiedy wyrok NSA przyszedł, wie Pan dobrze, że były powtórne, powtórnie obradowały i były wypłacane powtórnie diety w związku z tym mieliśmy już do czynienia z takim, wtedy również Pan mówił, że to chodzi o demokrację, prawda, więc wie Pan generowanie niepotrzebnych kosztów. Pan może wtedy uważał tak, my uważaliśmy, że dla celów demokracji potrzebna jest ta dzisiejsza sesja. Staraliśmy się zminimalizować koszty jej na ile to możliwe, rozwiązanie zostało przyjęte. Powiem szczerze myśleliśmy, że rozwiązane to będzie w sposób inny, tak jak była potrzeba głosowania nad pewną uchwałą, chyba dotyczącą Związku Gmin w tej kadencji, spotykały się dwie komisje przed sesją i wspólnie obradowały, był to jeden dzień, myślę, że mniejsze koszty. Ale dlatego też chyba nie wypominajmy sobie. Pan wtedy walczył o demokrację przy konstituowaniu się Komisji Rewizyjnej i były ponoszone koszty. My w tej chwili rozumieliśmy tak słowo „demokracja”. Ja nie wiem, czy dobrze Pana zrozumiałam, bo dość długa była ta wypowiedź. Czy Pan powiedział, że protokół, nie zatwierdzony nie wszyscy mają do niego dostęp, ale radni mogą mieć do niego dostęp? Czy źle zrozumiałam? Tak. Ja właśnie raz składałam taki wniosek, kiedy właśnie chciałam się przygotować i zapoznać wcześniej i dostałam od Państwa odpowiedź, że przed przyjęciem protokołu, mam ze sobą ten wniosek, nie mogę mieć go udostępnionego. Dlatego pytam, bo myślałam, że być może popełniłam jakąś pomyłkę. Była taka sytuacja, mam to na piśmie i odpowiedź Państwa również, ale dobrze, no rozumiem, że od tej chwili sytuacja wygląda inaczej. I jeszcze tylko ostatnie, dobrze? Pani Przewodnicząca, bo ja tak jak Pani mówi, nie łapmy się za słówka. Ja nie chcę, żeby Pani zrozumiała, że ja Pani włożyłam inne słowa w usta, mówiąc bardzo kolokwialnie. Ja odnosiłam się do Pani słów z protokołu ale ostatniej sesji, Pani Przewodnicząca, nie z dzisiejszej, to jest w protokole, no myślę, że protokół nie kłamie. Dziękuję bardzo.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że odnośnie opiniowania projektów uchwał, to co innego jest sytuacja, kiedy uzupełnia się porządek obrad o jedną uchwałę a co innego jest wówczas, gdy opiniuje się w trybie zwykłym.

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „ Proszę Państwa ja chciałam tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo może nie każdy zauważył, że jest tryb dostępu do informacji publicznej w związku z ustawą o dostępie do informacji publicznej i w tym trybie występowania o informację publiczną wygląda zupełnie inaczej, niż udostępnienie Państwu jako radnym tych projektów protokołów z sesji, żeby Państwo się zapoznali właśnie i zgłaszali uwagi. Tutaj Pan Wójt zaproponował tą formułę, żeby Państwu usprawnić pracę, że przed przyjęciem protokołu Państwo te protokoły otrzymują. Łatwiej będzie Państwu później właśnie podejmować decyzje, co do głosowania. Dziękuję.”.

Radna Anna Kusy –Kłos powiedziała cyt: „ Przepraszam, bo Pan Wójt mówi, na wniosek, tak? Czyli ma być składany wniosek, wtedy tak? Chciałabym wiedzieć, bo mnie to interesuje, jak formalnie, tak.”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „Nie, to jeszcze nie jest rozstrzygnięte.”.

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „ Proszę Państwa, jak najbardziej, te osoby z rozmowy z Wójtem i z tego, co tutaj dzisiaj Pan Wójt powiedział, wynika, że ci radni, którzy by chcieli dostawać na maila, tak, to mogą się pisemnie zgłosić, tak samo jak Państwo niektórzy sobie życzą, żeby na jakiś inny adres wysłać materiały z sesji. Zwrócić się i od tego momentu my już będziemy projekty wysyłać. Dziękuję.”.

Radny Bogdan Kosmalski powiedział cyt: „ To znaczy się, ja już wycofuję swoją dyskusję, bo tutaj Pani Ania, że tak powiem uprzedziła to techniczne pytanie moje odnośnie tych maili, jak to zrobić i jak to wykonać.”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ Ja chciałem tylko odnieść się do pewnej kwestii, którą Pan Wójt był uprzejmy tutaj poruszyć, że mieszkańcy nas oceniają przez pryzmat tego: załatwionych dziur, poprawionych chodników, funkcjonujących dobrze szkół i tych wszystkich spraw, za które, no właśnie, za które jako rada i Pan jako Wójt odpowiadamy i jeżeli dokument, który jakby steruje naszą pracą i pozwala nam lepiej lub gorzej pracować jest zły, uniemożliwia nam ta praca, to powoduje, że później ta praca dla i na rzecz tych mieszkańców staje się trudniejsza, staje się mniej efektywna i dlatego wnosimy właśnie o takie zmiany i ta zmiana Pana stanowiska właśnie przedstawiona przed chwilą, jakby jeszcze bardziej nas utwierdza w przekonaniu, że dobrze zrobiliśmy, że ten projekt uchwały przygotowaliśmy, bo wreszcie skruszyliśmy ten mur Pana niechęci do publikowania dokumentów na stronach internetowych. To jest wielki sukces dzisiejszego dnia, że wreszcie protokoły będą publikowane na stronach internetowych gminy, bo wreszcie obywatel nie będzie musiał łaskawie prosić kogokolwiek o to żeby dostał dostęp do swoich dokumentów, bo ci mieszkańcy, to są nasi mieszkańcy a po prostu będzie sobie mógł przeczytać i wyrobić zdanie i nie ważne, czy to będzie zdanie dobre o mnie, czy złe o mnie, bo tak jak Pan wie demokracja raz na cztery lata dokonuje, dokonuje oceny naszej pracy. To dobrze, jeżeli jestem złym radnym, przestanę być radnym i to się zmieni i demokracja jako w ogóle jako system zwycięży i cieszę się bardzo, że wreszcie udało się skruszyć ten mur Pana obojętności, co do publikowania protokołów na stronach internetowych gminy.”.

Wójt Gminy powiedział cyt: „Protokoły zawsze były dostępne w Urzędzie Gminy dla każdego mieszkańca, który był zainteresowany sprawami, które go interesują i są dostępne do dnia dzisiejszego. Dzisiaj po prostu tylko, choć to nie jest zapisane i cały czas

się zwracam do Państwa. Napiszcie to, przełóżcie w treść propozycje zmian do statutu, szkoda tego czasu, wszyscy tu już zaczynają się, że tak powiem, męczyć tym wszystkim, pracujemy, bo z samych słów pracy przybywa więcej, zamieńmy słowa na pracę.”

Przewodnicząca Rady powiedziała, że ma propozycję do wszystkich aby ustalono datę do którego należy składać propozycje zmian do statutu.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ Przygotowując projekt tej uchwały, nad którą teraz dyskutujemy, zastanawiałem się i zastanawialiśmy się nad kwestią ograniczenia czasu i uznaliśmy, że w doktrynie prawnej no niestety nie można w żaden sposób napisać, że komisja działa do dnia tam na przykład 15 kwietnia, bo byłoby to niezgodne z przepisami i w związku z tym jest tylko napisane od kiedy działa i jakie ma zadania. Jak zadania skończy, realizację tych zadań to istnienie tej komisji będzie bezprzedmiotowe i tutaj tylko zależy od nazwijmy to „obrotności” tej komisji jak szybko ten dokument są w stanie znowelizować, czy też wypracować nowy. Ja sądzę, tak przypuszczam, że jest to termin myślę do końca lutego byłaby szansa sporządzenia takiego dokumentu, bo mamy przed sobą okres świąteczny, prawda, ferie, więc sądzę, że cztery, pięć spotkań tej komisji załatwiłoby temat i to, o czym Pan powiedział demokracja kosztuje, ale sądzę, że warto wydać trochę środków finansowych na to, żeby tą demokrację, w naszym wydaniu poprawić i myślę, że możemy tutaj o tym mówić. Natomiast no nie wiem, może Pan Radca tutaj podpowie jak by można było, że tak powiem ograniczyć pracę tej komisji, ale sądzę, że mogłoby się to spotkać z obstrukcją ze strony nadzoru wojewody.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Dziękuję bardzo. Proszę Pana Radnego, myśmy się nie zrozumieli. Ja nie pytałam dokąd będzie pracować komisja, tylko pytałam do której daty będziemy składać swoje wnioski i propozycje do statutu. O to mi chodzi. Proszę bardzo żeby nie narzucić takiego krótkiego terminu, czy długiego, bardzo proszę właśnie o składanie propozycji do kiedy. Proszę Pan Radny Gołąb.”

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „ Pani propozycja jakby jest propozycją, która nie mieści się chyba, wydaje mi się w dyskusji na temat projektu tej uchwały, bo projekt tej uchwały mówi tak: powołujemy komisję, która ma określone działanie do zrealizowania, natomiast namawianie nas do dyskutowania na temat tego, do kiedy mamy składać swoje propozycje do statutu, no jakby nie mieszczą się w tej uchwale i one nie chcą powiedzieć, że ograniczają pewną swobodę. Zdecydujemy najpierw, czy ta komisja będzie i jakie jest Państwa stanowisko a jak już to zdecydujemy, to wtedy będziemy sobie mogli tutaj wewnętrznie i ta komisja coś będzie mogła zaproponować, do kiedy składać propozycje, bo przecież tam tylko będzie pięciu przedstawicieli, pozostali być może będą chcieli zgłosić jakieś swoje propozycje, to ta komisja proponuje na przykład : do końca listopada, czy do końca października przedstawiajcie swoje propozycje, ale sądzę, że w ten sposób powinniśmy do tego tematu podejść.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „, Rozumiem, czyli po głosowaniu będziemy dyskutować.”

Wójt Gminy powiedział cyt: „Chciałbym tylko doprecyzować, żebyśmy się zrozumieli, jeżeli chodzi o projekty protokołów z komisji, czy sesji rady. Dopóki nie będą zatwierdzone na następnym posiedzeniu, one będą dostarczane tylko do radnych, tych którzy uczestniczyli w tym wszystkim, ale też z takim jakby wydaje mi się muszę tu prawnie, że nie można je w tym momencie jeszcze udostępniać (bo one nie są oficjalnymi dokumentami) innym osobom, postronnym. Nie wiem, bo po prostu może dojść do sytuacji takiej a ktoś może mieć

uwagę do tego protokołu i ta uwaga zostanie przyjęta, przecież normalną rzeczą ludzką jest coś wpisać, coś nie wpisać, albo inaczej to opisać. Natomiast nie są to dokumenty w rozumieniu informacji publicznej a mogą, że tak powiem stanowić jakby nadinterpretację. Szanujcie się sami Państwo jako organy, czy komisje w tym wypadku.”

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „Ja tylko chciałam sprostować, bo Pan Wójt się przejęczył. To dotyczy protokołów z sesji rady gminy, bo jeżeli chodzi o protokoły komisji, to one są dostępne po podpisaniu. Dziękuję.”

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „Panie Wójtce, no niestety akurat tutaj muszę powiedzieć, że no nie ma Pan racji w tej kwestii. Znacząco ostatnio, myślę dwa, trzy numery wstecz we „Wspólnocie” opublikowano właśnie taki artykuł powołując się na rozstrzygnięcie sądu administracyjnego, który jednoznacznie powiedział, że w momencie, kiedy ten protokół zostanie napisany, niezależnie od tego, czy on zostanie podpisany, to jest już dokumentem publicznym i jest, i ja to dostarczę Panu, bo z rozumu tego nie powiem, ale tak jak mówię, dwa, trzy numery „Wspólnoty” wstecz było to publikowane. Bardzo mnie to zainteresowało i zaintrygowało, no ale stwierdziłem, że jak będziemy pracowali nad statutem, to tą sprawę sobie uregulujemy, ale skoro tak Pan do tego podchodzi, więc w momencie, kiedy on zostanie wyprodukowany, napisany, to już jest dokumentem publicznym i on jest do użytku, że tak powiem wszystkich obywateli tej gminy.”

Wójt Gminy powiedział cyt: „Ja tylko chciałbym powiedzieć, że ja z ostrożności. Jeżeli tak jest, to tak będzie. Ja nie znam się na wszystkich wyrokach sądów administracyjnych i nie zajmuję się tą dziedziną. Jeżeli tak jest, to po prostu przeanalizujemy i tak będzie. Ja tylko z ostrożności i z szacunku, jeżeli macie pracować jako gremium, to jakiś sposób, że tak powiem spraw, którymi się zajmujecie powinien być ustalony. Jeżeli takie jest orzecznictwo (my sami znajdziemy, ja sam to znajdę) to się pochylę nad tym.”

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że dostarczy artykuł.

Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nad projektem uchwały.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „Pani Przewodnicząca. Ja nie pamiętam jak się proceduje nad takimi uchwałami, czy nie powinno się tutaj kandydatury zgłaszać, bo ta uchwała jeszcze nie jest wypełniona treścią, że tak powiem do końca.”

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Rozumiem. Dobrze. Zapytamy o poradę prawną, zasięgniemy porady prawnej.”

Rada Prawny Krzysztof Judek powiedział cyt: „To znaczy, przy tego typu uchwałach można też wprowadzić taką procedurę, że najpierw podjąć uchwałę co do zasady, czy powołujemy komisję. Jeżeli będzie powołana, to wtedy będzie przegłosowane co do zasady, to wtedy można podjąć uchwałę co do składu, bo tak to może się okazać zbyt techniczne.”

Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie nad projektem uchwały, co do zasady.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 6 głosami „za”, 8 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” odrzuciła Uchwałę Nr XXIV/210/2013 w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała nie została podjęta.

Ad.VII. Interpelacje, zapytania, odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Wójt Gminy odczytał sprawozdanie samodzielnego stanowiska ds. obrony cywilnej w sprawie wniosków i zapytań radnych złożonych podczas XXIII Sesji Rady Gminy Widuchowa.

(Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu).

Wójt Gminy odczytał sprawozdanie z Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji w sprawie wniosków i zapytań radnych złożonych na Sesji Rady Gminy Widuchowa w dniu 11 września 2013 r.

1. Sprawa ustawienia lustra drogowego na skrzyżowaniu dróg w Lubiczu.

Wójt Gminy poinformował, że taki projekt kosztuje około 10 tysięcy złotych.

2. Sprawa złego stanu technicznego studzienki melioracyjnej oraz pojawiającej się kałuży na drodze porządkowej w Marwicach.

Wójt Gminy poinformował, że nie otrzymał jeszcze informacji na ten temat, ponieważ jest to zbyt krótki okres czasu, żeby coś więcej powiedzieć.

3. Sprawa pojemników na odzież używaną.

Wójt Gminy poinformował, że Urząd otrzymał pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej informujące, że jeżeli firmy prowadzą działalność gospodarczą to powinny mieć umocowanie. Dodał, że sprawdzono, że w tym przypadku, przy tej odzieży używanej prowadzona jest działalność gospodarcza i w związku z tym, że pojemnik stoi na gruncie powinna być podpisana stosowna umowa dzierżawy. Wójt Gminy dodał, że już przed złożeniem tego zapytania, takie pismo zostało wysłane do tej firmy. Wójt Gminy poinformował, że w przeciwnym wypadku zajdzie konieczność wystąpienia na drogę innych działań.

(Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu).

Radna Anna Kusy – Klos poinformowała, że chciałaby złożyć interpelację, którą odczyta.

Radna Anna Kusy – Klos odczytała interpelację.

Radna Anna Kusy – Klos powiedziała, że ma jeszcze drugą interpelację.

Radna Anna Kusy –Klos powiedziała cyt: „ Zadałam to pytanie i właściwie zostałam odesłana. Nie wiem dlaczego? Dlatego, że ja złożyłam to jako zapytanie. Tutaj konwersacja trwała z Panią Sekretarz. Wydaje mi się, że wszystko zrobiłam statutowo, w odpowiednim momencie złożyłam to zapytanie. Pani Sekretarz kilkakrotnie wystosowała do mnie zapytanie: „Czy Pani pytała, czy Pani pytała?”. Chodzi mi o opłaty dotyczące dostępu do informacji publicznej. Właśnie pytałam ostatnio, w związku z tym zrozumiałam, że Pani Sekretarz, chodzi o to, iż mam to złożyć jako interpelację na piśmie, no tak przypuszczam, tak. Czy tak? Prosiłam o ekspertyzę. W związku z tym chciałabym przeczytać”.

Radna Anna Kusy – Klos odczytała interpelację.

Radna Anna Kusy – Klos złożyła na ręce Przewodniczącej Rady interpelacje. Kserokopie interpelacji stanowią załączniki Nr 8 i Nr 9 do niniejszego protokołu.

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „, Ja chciałam tylko sprostować, że w związku z tym,

że Pani zapytała mnie odnośnie artykułu prasowego, że była tam wypowiedź, nie cytuję tylko sens przedstawiam, że będziemy analizować tą sprawę. Ja powiedziałam Pani, że sprawa ma, że tak powiem jakiś głębszy kontekst, że samo stwierdzenie, że będziemy analizować nie jest odpowiedzią, że była cała korespondencja w tej sprawie i w związku z tym najlepiej zwrócić się z zapytaniem, ja tak powiedziałam, nie z interpelacją. Dziękuję. I jeszcze analizując protokół, bo zawsze analizujemy odpowiadając na interpelacje, zapytania, wnioski, protokół, w końcu tego zapytania Pani nie złożyła. Dziękuję”.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „Pani Przewodnicząca, w związku z tym, że na poprzedniej sesji, niestety z przyczyn obiektywnych nie mogłem do końca brać udziału w pracach rady, było to spowodowane tym, że inny organ państwa wezwał mnie i musiałem być w innym miejscu a czas no niestety, termin był tak wyznaczony, że nie dało się tego zmienić, w związku z tym nie miałem możliwości odniesienia się do odpowiedzi na interpelację, którą Pani złożyła stwierdzając, że nie jest to interpelacja, powołując się na definicję słownikową. Więc oczywiście nie zgadzam się z tą definicją, którą Pani tutaj zastosowała, twierdząc, że poruszone przez Pana w piśmie z 12 czerwca zagadnienia takie. I proszę tutaj Państwa szczególnie słuchaczy jako, że to będzie w protokole, to ważne, żeby to tam było nawet grubym drukiem wytłuszczone, takie jak: organizacja pracy i zajęć w hali widowiskowo – sportowej w Krzywiniu, to Proszę Państwa nie jest ważna sprawa dla gminy. Wydaliliśmy na to prawie 3 miliony złotych i to nie jest ważna sprawa dla naszej Gminy. Sprawa regulaminu porządkowego hali nie jest ważną sprawą dla gminy, do dzisiaj tego regulaminu nie ma i do dzisiaj nie wiadomo jak z tej hali korzystać i to nie jest.”.

Wójt Gminy powiedział, że jest regulamin.

Radny Waclaw Gołąb powiedział cyt: „I to nie jest, być może się zmieniło, proszę mi nie przerywać. Więc nie jest to ważna sprawa dla Gminy Widuchowa. Następnie sprawa dalszego zatrudnienia nauczyciela w-fu w szkole w Krzywiniu nie jest ważną sprawą dla gminy. Oczywiście dlatego nie jest ważną, bo wyniki naszych szkół są coraz niższe, młodzież nie ma możliwości korzystania z zajęć w-fu i to oczywiście w ocenie Pani Przewodniczącej nie jest ważna sprawa dla gminy i dlatego też nie jest to istotna sprawa o zasadniczym znaczeniu dla gminy i w związku z tym nie poczuwam się do tego, żeby przekazać to organowi wykonawczemu do udzielenia wyczerpującej i pełnej odpowiedzi. Więc Proszę Państwa zrozumcie dlaczego myśmy tak bardzo nalegali na zmianę tego statutu, bo to jest właśnie taka bezkrytyczna odpowiedź, w której jasno daje się do zrozumienia obywatelowi radnemu, który chce wiedzieć co w sprawie się dzieje, że nie interesuj się tym, bo to nie jest ważna sprawa dla gminy. Ja uważam Pani Przewodnicząca, że jest to ważna sprawa dla gminy i pozwolę sobie ponownie złożyć interpelację, nie zapytanie, tak jak Pani sugeruje, interpelację i będziemy, że tak powiem się boksować aż mur znowusz runie. Może to potrwa trzy lata, może potrwa pięć lat, ale będę oczekiwał, że Państwo odpowiecie na interpelację radnego, który pyta o ważną sprawę tej gminy.”.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że odczyta pismo, żeby wszyscy wiedzieli jaka była odpowiedź.

Przewodnicząca Rady odczytała odpowiedź skierowaną do Pana Waclawa Gołąba z dnia 28 czerwca 2013 r.

Kserokopia odpowiedzi stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady ponownie poinformowała, że tak jak powiedziała wcześniej posiłkowała się również opinią prawną.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Znów mamy do czynienia z paradoksem interpelacji i zapytania, jakby to było najważniejsze a nie rozwiązanie problemu, pochylenie się nad problemem. Ja pragnę się tu odnieść jednak Pani Sekretarz do tego, bo w tej chwili, po tym, po dialogu Kolegi z Panią Przewodniczącą obawiam się, że nie uzyskam odpowiedzi. Pani Sekretarz, z protokołu cytuję, tu jest „słowotok” Radnej Anny Kusy – Kłos, to półtorej strony, więc domyślam się, że być może „słowotok”, jeśli nie do Kolegi Waclawa był odniesiony, to być może do mnie i dotyczące tematu opłat.”

Radna Anna Kusy – Kłos wzięła do rąk Protokół z XXIII Sesji Rady Gminy Widuchowa z dnia 11 września 2013 r. i przeczytała jego fragment cyt:

„ Radna Kusy – Kłos powiedziała, że chciałaby wiedzieć, czy w tej chwili dorównaliśmy już do innych gmin. Chodzi o obniżenie opłat. Dodala, że już nie chce w tej chwili przedstawiać tutaj strony prawnej tego, ponieważ Państwo już chyba wiedzą, chyba się zapoznali. Zapytała, czy coś w tej sprawie zostało zrobione, bo nie widziała nowego zarządzenia na BIP-ie, nie widzi też żeby coś się pojawiło.”

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „ W związku z tym, no rozumiem i kontynuacja naszego dialogu. No pytanie zostało zadane, czy coś w tej sprawie zostało zrobione. Nie wiem, w takim razie może powinniśmy to do wszystkich Państwa, ale i tak Komisja Statutowa nie powstała, może powinniśmy stworzyć wzory interpelacji, wniosków i zapytań, bo w tej chwili będziemy się przepraszam Państwa nie pochyłać nad problemem tylko przekomarzać, co, według jakiej definicji. Pani Sekretarz, uważam, że w odpowiednim momencie, tak jak statut to przewiduje, zadałam swoje zapytanie, zresztą z dalszego toku naszej rozmowy wynika, że to pytanie było zadane. Nie otrzymałam odpowiedzi. O ile pamiętam jestem radną, wybraną w demokratycznych wyborach. Czy będę w następnych wyborach wybrana, czas pokaże. Dziś, ci, którzy tu siedzimy, przy tym stole Radni, Pan Wójt, ktoś na nas zagłosował. Statut daje nam możliwość pytania, w odpowiednim oczywiście do tego miejscu. Uważam, że zapytałam wtedy, kiedy należy. Pani Przewodnicząca, z całym szacunkiem, Pani Sekretarz, przepraszam, z całym szacunkiem dla Pani pracy ale nie wiem, czy popełniłam błąd. Pani rozumiem odpowiada za to, dlatego ta dyskusja trwała między nami. Pani jest tu zatrudniona, nie wiem, należy to do Pani obowiązków, czy to po prostu dyskusję przejęła Pani, ale uważam, że mi jako radnej, wybranej w demokratycznych wyborach należy się ta odpowiedź. Jeśli Pani uważa, że chciałaby Pani też składać takie interpelacje, zawsze w przyszłej kadencji może Pani również wystartować. Może każdy z nas może skonfrontować swoją wiedzę, swoje zaufanie społeczne startując w wyborach jako kandydat na radnego i wtedy może składać interpelacje i ktoś powinien mu na nie odpowiadać, zapytania bądź wnioski, przepraszam, bo w tej chwili nie wiem co powinien, co może, czego nie może. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady poleciła aby osoba obsługująca Radę, przeczytała z protokołu.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Proszę, protokół jest u mnie, to właśnie było odczytane z protokołu. Dziękuję. Strona 31.”

Radna Anna Kusy – Kłos podała Pracownikowi Referatu Organizacyjnego Ewie Stefańskiej Protokół z XXIII Sesji Rady Gminy Widuchowa z dnia 11 września 2013 r.

Przewodnicząca Rady powiedziała cyt: „Proszę Państwa, posłuchajmy, żebyśmy wiedzieli jak było.”

Pracownik Referatu Organizacyjnego Ewa Stefańska wzięła do rąk Protokół z XXIII Sesji Rady Gminy Widuchowa i przeczytała jego fragment cyt:

„Przewodnicząca Rady powiedziała, że przeprasza, ale chciała dopytać tylko, bo Pani Radna powiedziała „śledzenie” kogoś, czy czegoś. Dodala, że nie wie o co chodzi.

Radna Anna Kusy - Kłos powiedziała, że chodzi o śledzenie artykułów dotyczących opłat i dodała, że były z tym kolejne czyny.

Przewodnicząca Rady zwróciła się do Radnej Anny Kusy - Kłos i powiedziała, że niczego i nikogo nie śledzi, ale jak Pani Radna ma jakieś pytania, to należy powiedzieć tutaj wcześniej.

Radna Anna Kusy - Kłos powiedziała, że zapytała, czy coś zostało w tej sprawie zrobione. Dodala, że Pani Sekretarz 30 lipca, zaznacza, to jest wywiad, to jest odpowiedź udzielona gazecie, mówiła, że Państwo przyjrzą się tej ekspertyzie, która została podważona i że być może coś w tej sprawie zostanie zmienione. Dodala, że Pan Wójt w sierpniu zmniejszył pozostałe opłaty, ale zostaliśmy przy opłacie 30 groszy, kiedy wiemy, że ekspertyza, korzystanie z tej kserokopiarki i wykonywanie kopii, być może to jest koszt jednego grosza. Powiedziała ponownie, że u nas jest 30 groszy, inne gminy zmniejszyły.

Sekretarz Gminy powiedziała, że chciała zwrócić uwagę, że był cały tok korespondencji i cała sprawa ma troszeczkę dłuższy wymiar. Powiedziała, że jeżeli Pani Radna chciałaby się coś dowiedzieć na ten temat, na temat tej sprawy, nie wyrywając z kontekstu jakiś zdań, czy wypowiedzi, należy zwrócić się z zapytaniem. Zostanie Pani Radnej przedstawiona cała ta informacja.

Radna Anna Kusy - Kłos zapytała, czy odpłatnie.

Sekretarz Gminy zapytała Radną Annę Kusy - Kłos, czy kiedykolwiek płaciła za udzielenie odpowiedzi na zapytanie na sesji?

Radna Anna Kusy - Kłos odpowiedziała, że płaciła za niepełne protokoły, za różne rzeczy już zdarzało się.

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „Ale przepraszam, zadałam pytanie”.

Radna Anna Kusy - Kłos powiedziała, że płaciła za odpowiedź, która została odczytana a nie mogła.

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „Dziękuję”.

Radna Anna Kusy – Kłos dodała, że zdarzały się tutaj różne paradoksy w tej sprawie. Dodala, że Pani Sekretarz dobrze o tym wie. Powiedziała, że pyta, bo akurat jest osobą zainteresowaną i znowu będzie składać wniosek i chciałaby wiedzieć.

Sekretarz Gminy powiedziała cyt: „A ja udzielam odpowiedzi. Dziękuję”.

Radna Anna Kusy - Kłos poprosiła o odpowiedź Pana Wójta na wcześniejsze pytania, ponieważ były one skierowane do Pana Wójta, chyba że to będzie pisemnie.”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „To już była dyskusja między nami, Pani Ewo. Rozpoczęcie dyskusji na ten temat i mój wniosek, Pani zaczęła, Pani wyrwała to z kontekstu. Zaczęła Pani, Przepraszam Pani Sekretarz. Mogę?”.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że nie pisze protokołu.

Radna Anna Kusy – Kłos wzięła do rąk Protokół z XXIII Sesji Rady Gminy Widuchowa.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Wiem doskonale, w którym to jest miejscu. Strona 31.”.

Sekretarz Gminy powiedziała, że Pani Radna nie złożyła zapytania.

Radna Anna Kusy - Kłos powiedziała cyt: „Przepraszam bardzo. Pani zaczęła czytać już od naszej dyskusji. Wniosek był złożony wcześniej. Jeszcze raz odczytam.”.

Radna Anna Kusy – Kłos przeczytała cyt:

„ Radna Kusy – Kłos powiedziała, że chciałaby wiedzieć, czy w tej chwili już dorównaliśmy do innych. Dodała, że już nie chce w tej chwili przedstawiać tutaj strony prawnej tego, ponieważ Państwo już chyba wiedzą, chyba się zapoznali. Zapytała, czy coś w tej sprawie zostało zrobione, bo nie widziała nowego zarządzenia na BIP-ie, nie widzi też żeby coś się pojawiło. ”.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „W związku z tym no rozumiem, że zostało zadane i dalsza, to co Pani czytała.”.

Wójt Gminy powiedział, że zadaje sobie pytanie co tutaj robi. Nie mówi, że nie udzieli się odpowiedzi na wniosek, na zapytanie, ale po prostu trzeba znać znaczenie słów. Tak samo należy wiedzieć, co jest korektą a co jest karą. Korekta może być nosa, pracy magisterskiej a karą jest mandat wystawiony przez policjanta, czy przebywanie w więzieniu. To trzeba znać i nie można porównywać pewnych słów, czy nawet synonimów, ponieważ po nocy przychodzi dzień i to może być jeszcze jakieś porównanie do tego, co następuje po czymś. Zapytał, jaki jest problem, aby złożyć zapytanie i uzyskać odpowiedź na sesji, tak jak zawsze było, uzyskać ją nieodpłatnie. Należy jeszcze raz zerknąć do słownika PWN, czy do Internetu, jakie jest znaczenie słowa „interpelacja” i wtedy może nie będzie potrzebna ta cała dyskusja i zdanie ze znakiem zapytania : Co ja tutaj robię?.

Sekretarz Gminy poprosiła o udzielenie głosu. Powiedziała, że ma prośbę o interpretację prawną, ponieważ wszyscy Państwo słyszeli i nie będzie się w swojej sprawie wypowiadać. Poprosiła Radcę Prawnego o odpowiedź, czy z tego zapisu wynika, że Pani Radna złożyła zapytanie.

Radca Prawny Krzysztof Judek powiedział, że trudno to było zinterpretować. Dodał, że powinien być złożony w formie zapytania stosowny wniosek.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała cyt: „Chciałabym właśnie wiedzieć w takim razie jak mam pytać, żeby było dobrze zinterpretowane przez Państwa. No naprawdę, Proszę Państwa mamy kolejny raz do czynienia z tym paradoksem, bo już były takie sytuacje. Czy Pan Radca Prawny może mnie odesłać do źródła, co będzie, jak właściwie powinno być to złożone, bo u nas te rozbieżności, gdzieś się nie rozumiemy. Gdzieś się nie rozumiemy. Chciałabym wiedzieć, żeby nie popełniać błędów.”.

Radca Prawny Krzysztof Judek powiedział, że z wypowiedzi Pani Radnej, z tej sesji można było wywnioskować, że Pani Radna będzie składała zapytanie i w związku z tym wówczas należało oczekiwać na złożenie tego zapytania.

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu sołtysom.

Sołtys Sołectwa Krzywin Jadwiga Mazur powiedziała, że chciałaby zabrać głos na temat koszy na odzież używaną przy ulicy Polnej w Krzywiniu. Poinformowała, że zadała pytanie, ponieważ obok tego pojemnika wystawione są worki, w których znajdują się śmieci, obierki. Dodała, że pytała do kogo należy wywożenie tych śmieci. Sołtys Sołectwa Krzywin Jadwiga Mazur powiedziała ponownie, że ktoś stawia worki z odpadami.

Sołtys Sołectwa Pacholęta Stanisław Czyż powiedział, że zwraca się do Pani Przewodniczącej i do Państwa Radnych. Dodał, że chodzi o diety dla sołtysów. Sołtys poinformował, że ma najniższą dietę w wysokości 300 złotych kwartalnie i nie korzysta z żadnych przywilejów, chodzi o dojazdy samochodem, ponieważ nie ma kasy fiskalnej w samochodzie a autobus nie jeździ do Pacholąt. Powiedział, że to jest trochę za mało na tę działalność, choćby na zakup zszywaczy, ponieważ pism jest coraz więcej.

Wójt Gminy powiedział, że co do tych diet i spraw, które wykonują sołtysi jest to prawda, i widać, że w przeciągu tych kilku lat sołtysi wykonują więcej pracy na rzecz nie tylko gminy ale także innych agencji, w tym rządowych. Dodał, że należy pochylić się nad tym, ponieważ taki temat zawsze wzbudza dyskusję. Należy przedyskutować na ile nas stać, jaka to by była kwota. Dodał, że nie chciałby decydować w którąkolwiek stronę, ponieważ tam gdzie jest dwóch Polaków tam są trzy zdania. Podobnie jest w tej sprawie i na pewno to się uwidoczni.

Ad.VIII. Wolne wnioski.

Wniosków nie zgłoszono.

Ustalono, że następną sesja odbędzie się pod koniec października.

Ad.IX. Zamknięcie obrad.

Po wyczerpaniu się tematów porządku obrad sesji, obrady XXIV Sesji Rady Gminy zakończono o godz. 11²⁵.

Protokołowała :

Ewa Skępa

Przewodnicząca Rady :

PRZEWODNICZĄCY
RADY
Józefa Józyszyn